

833



Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.

NOWINY

KRAJOZNAWCZE

Tygodnik

Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej

Nr. 11

KRAKÓW, 20 MARCA 1932 R.

Rok II.

WSZYSTKIM ABONENTOM, CZYTELNIKOM

I SYMPATYKOM NASZEGO PISMA

PRZESYŁAMY SERDECZNE

ŻYCZENIA



„WESOŁEGO
ALLELUJA”

REDAKCJA.

ZWYCZAJE WIELKANOCNE.

Zbliża się okres Wielkiejnocy. Jest to jedna ze sposobności, kiedy krajoznawcy mają możliwość, przenieść pracę krajoznawczą w teren, zetknąć się bezpośrednio z ludem, poznać jego kulturę w przejawach jego życia.



Nie możemy gruntownie zgłębić całokształtu kultury ludowej, wybieramy pewną część, którą właśnie w czasie świąt możemy opracować.

Część tę stanowią zwyczaje, zachowujące w sobie dawne tradycje, niełatwo dla nas trudno zrozumiały, ale zawsze ciekawe i pouczające.

Zwyczajnie takie nie wystarczy opracować tylko ze strony „technicznej” t. zn. sfotografować, opisać dokładnie ich przebieg i t. p., ale chcąc je naprawdę poznać, trzeba się wczuć w ich istotę, i sięgając myślą do odległych czasów, szukać ich wytłumaczenia nieraz jeszcze u pogańskich źródeł. To niekiedy natrafia na pewne trudności, dochodzi się n. p. do paru hipotez, z których każde ma pewne prawdopodobieństwo; we większości jednak wypadków, po dokładnem zbadaniu ich źródeł, oraz wpływów ubocznych, oddziaływujących na nie w czasie, od ich powstania do dnia dzisiejszego, możemy dojść do zupełnego ich zrozumienia i poznania.

Nie mogąc opisać tu wszystkich zwyczajów, gdyż sam ich wszystkich nie znam a i niektóre z ich przejawów nie są znane nawet nauce, opisuję to raczej dla ilustracji załączonego obrazka jeden ze zwyczajów, rozpowszechniony w całej Polsce, ale dotąd jeszcze należycie nie opracowany. Jest to zwyczaj przebierania się chłopców za t. zw. dziadów śmigusztynych albo też słomianych, który widziałem we wsi Dobrej (pow. limanowskiego), w Śmigustny Poniedziałek. Już od wczesnego ranka, chłopcy, zazwyczaj po dwóch, pokręceni słomą, z czap-

kami na głowach, sporządzonemi również ze słomy w kształcie stożka zakończonemu trzema warkoczami, z maskami ze skóry baraniej na twarzach, dzierżący w jednej dłoni grubą łaskę a w drugiej koszyk na podarunki, obchodzą wszystkie domy we wiosce. Zachodząc przed dom, skaczą, pomrukując do taktu, i zarazem bacznie patrzą wokoło, aby ich kto z domowników niespodziewanie nie oblał wodą, przed czem chronią się ucieczką. Otrzymawszy od gospodyni datek odchodzą do następnego domu. Przestają chodzić chwilę przed rozpoczęciem się mszy św. w kościele.

Ten zwyczaj jak i wiele innych powinno się opracować. I tem właśnie powinni się zająć wszyscy krajoznawcy, aby częstką swej wiedzy przyczynić się do rozwoju nauki polskiej. Zainteresowanych skierowuję do kwestjonariusza specjalnie w tym celu wydanego przez Komisję Kół Kraj. Mł. Szk. p. t.: „Wielkanoc”, gdzie znajdują szereg wskazówek oraz pytań ułatwiających im pracę. Kwestjonariusz ten jest do nabycia w Komisji K. K. M. S., Kraków, Krowoderska 74. Prace mogą być nadsyłane do redakcji „Nowin Krajozn.” lub też wprost do Komisji K. K. M. S.

B. K.

Djablik drukarski. W nr. 9-tym w artykule p. t. „Z językoznawstwa krajoznawczego” ma być na str. 1 kol. II-ga w wierszu 7 i 10 od dołu: (Słowenji), na str. 2 kol. II-ga w w. 17. ma być **Hodza**.

Już nieodwołalnie w następnym numerze będziemy zmuszeni podać do publicznej wiadomości nazwiska naszych dłużników. Czytelniku! postaraj się abyś nie figurował na tej czarnej liście.

WIADOMOŚCI ZJAZDOWE.

Jak się dowiadujemy, program pierwszego dnia Zjazdu Kół Kraj. Mł. Szk., podany w ostatnim numerze „Orlego Lotu”, został zmieniony w ten sposób, że: Koła Kraj. mają się zjeżdżać w sobotę 30 kwietnia po południu lub wieczorem, gdyż 1 maja o godz. 8-mej rano nastąpi wyjazd do Wilanowa, i tam będą się odbywały w pierwszym dniu obrady Zjazdu. Po południu powrót do Warszawy, poczem udadzą się poszczególne Koła do wyznaczonych im szkół średnich, gdzie będą podejmowane przez gospodarzy, i tam też przenocują.

U w a g i: Na dworcu w Warszawie będą ustalone w dniu 30 kwietnia dyżury: 1 stały, 2-gi wędrowny towarzyszący każdej grupie do miejsca dla niej wyznaczonego. Przydzielony do danej grupy będzie towarzyszył jej stale w czasie pobytu w Warszawie.

Przed przyjazdem do Warszawy należy zapoznać się z wydawnictwem Warszawskiego Komitetu Regionalnego p. t.: „Informacyjno - turystyczny Przewodnik po województwie warszawskim” (rok wyd. 1932) Skład główny: Dom książki Polskiej Warszawa - Plac 3-ich Krzyży 8, Cena 5 zł. Również poleca się przewodnik z planem Warszawy pt.: „3 dni w Warszawie” w opracowaniu T. Sawickiego, do nabycia w księgarniach kol. „Ruch”. Cena 1,50 zł. Koszt jednodniowego pobytu w Warszawie

(utrzymanie i nocleg) wynosić będzie około 4 zł. od osoby.

Drugi dzień Zjazdu

w dniu 2 maja:

O godz. 9 rano zbiórka młodzieży i członków P. T. K. na ul. Karowej 31. Następnie wymarsz na Plac Marszałka Piłsudskiego i złoże nie w i eń c a na grobie Nieznanego Żołnierza przez Dziadka (prawdopodobnie będzie to weteran 63 roku), syna (uczestnika walk legionowych) i wnuka rodziny krajoznawczej (koła muszą podać wiek swego najmłodszego członka).

Po złożeniu wieńca uda się młodzież na posiedzenie jubileuszowe P. T. K. do sali Rady Miejskiej w Ratuszu i zajmie miejsca na galerji. Posiedzenie jubileuszowe P. T. K. trwać będzie do godz. 13-ej. Po ogłoszeniu otwarcia przez Prezesa Towarzystwa odegrany będzie polonez As - Dur Chopina. Przemówienia przewidziano będą tylko dwa: gospodarza (chleb i sól) z ramienia miasta stoł. Warszawy i przedstawiciela Rządu. Następnie wygłoszone będzie przemówienie w hołdzie zmarłym członkom honorowym P. T. K.

Następnie wystąpią ze śpiewem lub muzyką ziemie (grupy etnograficzne):
1. od morza - „Hymn Kaszubski”,
2. od gór - marsz góralski Podhalań,
3. od puszczy i kniei - chór lub muzyka Kurpiów, 4. od łanów i pól

chór Kujawian lub Łowiczan. Po prezentacji 15 do 30 minutowe przemówienia: „przeszłość i przyszłość P. T. K”. Po przemówieniu wystąpi chór górników Śląskich z pieśnią górników. Zamknięcie: głos z Litwy: „Litwo, ojczyzno moja”... wygłosi p. M. Frenkiel lub Osterwa. Wszyscy uczestnicy odśpiewają hymn państwowy. Po posiedzeniu uczestnicy udadzą się na Zamek i do Belwederu w celu złożenia hołdu P. Prezydentowi i P. Marszałkowi. Potem nastąpi przerwa obiadowa i zwiedzenie Wystawy Kół Kraj. Mł. Szk. O godz. 5 lub 6-tej po poł. młodzież z Komisją Kół Kraj. i Radą Główną zgłosi się w Ministerstwie Oświaty, gdzie ewent. zostanie przyjęta przez P. Ministra W. R. i O. P.

O godz. 19.30 lub 20-tej w sali Rady Miejskiej odbędzie się wieczornica krajoznawcza młodzieży z udziałem członków P. T. K., Władz i zaproszonych gości. Młodzież reprezentować będzie „pieśń o ziemi naszej” (Roczny cykl obrzędowy: 1. wiosna - gaik - Koło żeńskie, 2. wiosna - kogutek - chłopcy, 3. lato - sobótka - dziewczęta i chłopcy 4. lato dożynki - korowód wieńcowy i pieśni z życzeniami jubileuszowymi, 5. jesień

wesele - fragment obrzędu i tańca, 6. zima - kołęda. Między poszczególnymi punktami wstawione będą t. zw. interludja: pieśni inscenizowane, chóry i t. p. Całość nie ma mieć cech estradowych odbywać się będzie na środku sali z ewentualnem wyzyskaniem podjum. Będzie to zabawa młodzieży, pożądaną przeto jest udział jakiejś orkiestry szkolnej.

Trzeci dzień Zjazdu

w dniu 3 maja:

1. Młodzież na rewji na Placu Marszałka Piłsudskiego (dla młodzieży zarezerwowana będzie galerja Pałacu Saskiego).
2. Zwiedzanie Warszawy.
3. Przejażdżka statkiem po Wiśle.
4. Zebranie ogólne i herbatka pożegnalna.

Każde Koło winno zawiadomić Radę Główną P. T. K. (Warszawa, ul. Karowa 31) o godzinie przyjazdu, dworcu, ilości osób (chłopców, dziewczyn), imieniu i nazwisku kierowników grup przyjeżdżających najpóźniej do 10 kwietnia. Przedmioty przeznaczone na wystawę należy wysłać najpóźniej do dnia 10 kwietnia do P. T. K. Warszawa, ul. Karowa 31.

Ogłoszenie.

Termin „Konkursu na grę lub zabawę krajoznawczą” ogłoszony w 5 Nr. II. R. przez Koło Kr. Państw. Sem. M. w Krakowie na prośbę b.licznie zainteresowanych, przedłuża

się do dnia 8. IV. 1932 włącznie.

Zarząd Koła

P. Sem. M.

Następny numer „Nowin Kraj.” wyjdzie z druku po ferjach św. z datą 10. kwietnia 1932 r.

KRONIKA.

Odczyt Krajoznawczy w Poznaniu. W Poznaniu w sobotę dnia 5. b. m. odbył się w sali „Collegium Medicum” o godz. 6-tej wieczorem odczyt p. dr. prof. St. Pawłowskiego pt. „Na najdalej wysuniętym na południu krańcu Polski”. Odczyt odbył się staraniem zarządu Kół Kraj., a zgromadził wiele publiczności zainteresowanej (z p. kuratorem na czele) oraz młodzieży Kół Krajoznawczych. Prelegent najpierw wyjaśnił znaczenie tego cypla Polski najbardziej na południe wysuniętego a to: łagodny klimat, rudy i wody mineralne. Po wskazaniu trasy na mapie, zobaczyliśmy szereg obrazków z tych okolic (Huculszczyzny): Kosów miejscowość klimatyczna, pasma Czarnohorskie, widoki z nad Czeremoszu Czarnego, środki komunikacji (konie huculskie), potoki i wodospady o wodzie szczawiowej, skałki krystaliczne w połud. części Czarnohory oraz wapienne, ostatnią górę w najdalej na południe Polski wysuniętą i piękny widok rozciągający się z niej. P. prof. Pawłowski przy każdym przeżroczu dawał zrozumiałe a szczegółowe objaśnienia.

M. KOLANKO.

„Wieczornica Podhalańska”. Staraniem Koła Krajoznawczego Gimn. Ż. im. PP. Urszulanek w Krakowie, została urządzona w niedzielę dn. 13. III 1932 „Wieczornica Podhalańska”, która zgromadziła bardzo liczną publiczność wprowadzoną przez uczeni-

ce tegoż Zakładu. Wieczornicę przygotował p. prof. Dr. Józef Promik, opiekun miejscowego Koła.

R. K.

Staraniem Koła Krajozn. im. Wł. Pawlicy przy Sem. Ż. im. św. Rodziny został urządzony „Wieczorek” na którego program złożyły się: monolog komedyjka 1 akt. pt. „słowo wylatuje wróblem, a powraca wołem”, dialog „wiec córek” - chór uczenie Sem. oraz tańce narodowe.

R. K.



ROZRYWKI UMYŚLOWE.

Zadanie sylabowe
ułożyła „Ciemno - Panienska”.

Z następujących 43 sylab: a - al
al - bra - eja - eja - dmi - dja - djak
dmo - dło - e - ga - ge - hof i - je
ka - ko - len - lu - ła - wen - mi
mier - mio - na - ne - no - rał - ro
szer - ti - va - wa - we - wer - wi
wicz - wo - za - ze - zo —

— utworzyć 15 wyrazów o niżej podanem znaczeniu. Pierwsze litery trafnie odgadniętych wyrazów czytane z góry na dół dadzą hasło pod jakim obecnie żyją krajoznawcy.

Znaczenie wyrazów: 1) poeta obecnej doby 2) roślina — pasorzyt 3) oficer marynarki 4) konstelacja gwiazd 5) bogini grecka 6) inaczej zmora 7) miasto we Włoszech 8) część mieszkania 9) wehikuł 10) rodzaj sportu 11) twórca języka międzyn. 12) uczeń w szkole 13) zgasła gwiazda filmowa 14) spółnik 15) powolna przemiana.

NASZA ŚWIETLICA W KRAKOWIE.

Mieszkać w Krakowie i nie znać świetlicy to to samo co „być w Rzymie i papieża nie widzieć”! Gdyby Dante żył w naszych czasach, to znalazłby w niej i czyścić, i niebo, i nawet... Beatricę! Na wspaniałych drzwiach wiodących do tego przybytku Muz i... i... (och! doprawdy niewiem, jak jest rodzaj męski od Muz!) wywieszono napis: „A kto tu wchodzi, żegna się z nadzieją”... że Cię wypuszczą z powrotem. W świetlicy jest zawsze takie przepełnienie. Na pierwszym planie jest stolik, przy którym urzędują równocześnie: zarząd, redakcja, administracja, współpracownicy i sympatycy! W jednym kącie za parawanem ukryta jest drukarnia „N. Kr.” coś w stylu Gutenberg. Gdy jest w ruchu to cała świetlica drży w posadach. Parawan wypełniony jest od zewnątrz rozmaitemi sentencjami jak np. „Cukier krzepi - krajoznawstwo lepiej”!

Drukarnia funkcjonuje bez zarzutu. Raz tylko zginęła jedna literka „q”. Co to były za awantury! Wszystkich bezrobotnych krajoznawców wezwano na ratunek! A ci poczciwi chłopcy jak zaczęli szukać - tak wszystkie mapy i prace krajoznawcze poprzewracali do góry nogami! Ale proszę sobie wyobrazić, gdzie też ona była! Otóż przez ciekawość zaglądnęła do... kosza redakcyjnego! Tam odurzona różnorodnością pomysłów, znużona rytmem odrzuconych wierszy i nko-

żysana nudnemi artykułami... zasnął!

W świetlicy można znaleźć wszystkie typy ludzi. Są tacy co nie nie robią tylko... porządkują. Wskutek tego numery gazetki „latają” z szuflady na półkę, z niej na krzesło, aż wreszcie osiadają... na podłodze. Dru-dzy znowu liczą: krzesła, obecnych, lampy i parasole. Najpopłatniejszy jest zawód niszczenia rzeczy niepotrzebnych. Człowiek ogarnięty tą manją potrafi podnieść każdą rzecz z ziemi i wrzucić do kosza. I to po jednej. Nieraz przemierzy tę przestrzeń po kilkaset razy. Także kandydat na ministra spraw wewnętrznych! Swoją drogą miałam raz z takim manjakiem awanturę. Otóż wziął moje nowe śniegowce i wrzucił je do kosza. Potem mi tłumaczył, że wszystko co leży na ziemi uważa za rzecz nieużyteczną.

Jednak nie wszyscy są tacy. Niektórzy wchodząc z ponurą miną, witają obecnych słowami: Ora et labora! Do tych wszyscy odnoszą się z uszanowaniem graniczącym ze czcią! Niektóre chwile w naszej świetlicy są bardzo wesołe i przyjemne. Do takich należy przybycie p. prof. Węgrzynowicza, albo też p. prof. Skopowskiego, mającego nam zapowiedzieć, że nakład „Nowin Krajozn.” powiększył się w dwójnasób. A zresztą... przyjdzie to zobaczycie!!!

I. T. A.

„Nowiny Krajoznawcze”

Kupon

zniżkowy dla jednej osoby do teatru
dźwiękowego „Adria” ul. Staro-
wińska 21. Ważny do 27. III 1932 r.

„Nowiny Krajoznawcze”

Kupon

na zniżkę dla jednej osoby do kina
„Świt”, ul. Straszewskiego 18.
Ważny do 27. III 1932 r.

„Nowiny Krajoznawcze”

Kupon

na zniżkę do teatru dźwiękowego
„Słońce” ul. Lubicz 15, uprawnia-
jącą do nabycia jednego fotelu za
cenę III-go miejsca.

Ważny do 27. III 1932 r.

„Nowiny Krajoznawcze”

Kupon

do Lina „Promień” ul. Podwałe 6,
upoważniający do nabycia fotelu za
cenę miejsca II, ważny z wyjątkiem
niedzieli i świąt oraz godziny 7-mej.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Koresp. KOLANKO Poznań. Wszyst-
kie pytania: tak patrz okólnik red.
Nr. 6 „N. Kr.”.

PISZCIE TYLKO

A
T
R
A
M
E
N
T
E
M

„I S K R A”

SKRZYPCE



Skorygowane do użytku
szkolnego i koncertowe
struny z najlepszych fabryk poleca

Pracownia instrumentów
muzycznych

JÓZEFA ZAJĄCA

Kraków, Florjańska 1. 21. I piętro.

Wszelkie naprawy skutecznie
po cenach konkurencyjnych!
Praca bardzo staranna!

„Nowiny Krajoznawcze” wychodzą w każdą niedzielę z wyjątkiem ferij szkolnych.

Cena numeru poj. 10 gr. Z przesyłką przez pocztę: miesięcznie 60 gr kwartalnie 180 zł.

Cena ogłoszeń: cała strona 60 zł, mniejsze odpowiednio taniej, najmniejsze 250 zł.

Wydawca: Zarząd Kół Kr. Mi. Szk. w Krakowie w osobie opiekuna Dr. Czesława Skopowskiego.

Redaktor nac. Stanisław Szpilczyński. Redaktor odpowiedzialny Czesław Kozak.

Redakcja, administracja i drukarnia Kraków, ul. Straszewskiego 22 parter.

Odbiorca: własnej drukarni „N. Kr.” pod Zarz. C. Skopowskiego, P. K. O. Nr. 412702.

